

# Chyczewska, Danuta

---

## Miejsce stracenia Zygmunta Padlewskiego powstańczego generała z roku 1863

---

Notatki Płockie 22/1-89, 37-40

---

1977

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

# Miejsce stracenia Zygmunta Padlewskiego powstańczego generała z roku 1863

W dniu 15 maja 1863 r. poniósł śmierć w Płocku 28-letni, starannie wykształcony w sztuce wojennej, zasłużony dla idei „czerwonych”, powstańczy naczelnik województwa płockiego Zygmunt Podlewski.

Młodzieńcza, pełna uroku, otoczona nimbem poświęcenia postać bohatera zrosła się niepodzielnie z najlepszymi tradycjami naszego miasta.

Miejsce stracenia Zygmunta Padlewskiego było dla płocczan symbolem patriotyzmu, warto więc odtworzyć jego niecodzienną historię.

## Folwark po-Dominikański w XIX wieku

W okresie międzypowstaniowym 1831 — 1863 grunty miejskie Płocka zajmowały niewielki obszar 9,4 km kw.<sup>1</sup> Życie koncentrowało się na terenie, którego krańce wyraźnie zaznaczały roгатki Warszawskie, Płońskie, Bielskie i Dobrzyńskie.

Plan Płocka, sporządzony przez Joachima Łuszczewskiego w latach 1835—36, uwidocznia aleje miejskie, wzdłuż których od strony zewnętrznej ciągnął się głęboki rów, a przy nim wał ziemny dość znacznych rozmiarów. Wał ten przechodził pomiędzy roгатkami Warszawskimi, Płońskimi, Bielskimi aż do Dobrzyńskich i... „zabezpieczać miał Skarb Państwa przed stratami, jakie ponosił wskutek przemytu i kontrabandy”<sup>2</sup>.

Ziemie położone za wałem w okolicy traktu płońskiego rozciągające się na północny wschód od roгатek Płońskich stanowiły kiedyś własność klasztoru Dominikanów i były określane mianem folwarku po-Dominikańskiego. Ze względu na swój bagnisty, podmokły charakter jeszcze na początku XIX-go wieku były one terenem polowań. Roilo się tam bowiem od ptactwa wodnego i innej zwierzyny<sup>3</sup>.

Na planie wykonanym przez Tamma, będącym odrysem pierwowzoru sporządzonego przez Schmidta w roku 1803, zaznaczona jest w tej okolicy prochownia „Pulver Haus”<sup>4</sup>.

Materiały pisane i przekazy ustne z czasów Powstania Styczniowego pozwalają na zlokalizowanie egzekucji Zygmunta Padlewskiego na wyżej wspomnianych terenach.

## Egzekucja i jej sceneria

Według zachowanych przekazów w dniu 15 maja 1863 r. o świcie wieziono skazańca ulicami: Więzienną (dziś Sienkiewicza), Misjonarską (Bieruta) i Płońską (dziś ul. Padlewskiego)

ku roгатkom Płońskim. Za roгатkami Płońskimi, w pobliżu starej prochowni odbyła się egzekucja<sup>5</sup>.

Na ostatnich kartkach pamiętnika Józefa Malinowskiego „właściciela wsi Tupadły w Płockiem”, który na żądanie matki Zygmunta opisał dzieje kampanii Padlewskiego w 1863 r., dopisano inną ręką przebieg kaźni, która zakończyła bohaterskie życie powstańca<sup>6</sup>.

A oto fragmenty, które w sposób nader plastyczny pozwalają na odtworzenie scenerii, jaka towarzyszyła egzekucji:

„...Zygmunt... wysiadł przy początku placu (tak wielkiego, zdaje mi się, jak od domu Czerniawieckiego do bramy lewej) otoczony żołnierstwem. szedł powolnym krokiem bardzo spokojnie, i poważnie na drugi koniec, gdzie stanął przed szeregiem czekających go na placu żołnierzy... ..pokazano mu słup wkopany nad wykopaną mogiłą między 8-ą a 9-ą topolą od brzegu rachując południowego”.

Po opisie śmierci czytamy: „...a gdy już nie żył, włożyli go w fosę i zasypali równo”.

Mamy tu dość dokładnie określone miejsce stracenia i złożenia zwłok powstańczego generała.

Towarzysząc Padlewskiemu w jego ostatniej wędrówce znajdziemy się za roгатkami Płońskimi z drugiej strony wału na obszarze Folwarku po-Dominikańskiego w kierunku prochowni. Wspomnianą, nie istniejącą dziś, starą prochownię utożsamić możemy z zaznaczoną jako „Pulver Haus” na planie Tamma.

Po drodze do tego obiektu znajdziemy plac niewielkich rozmiarów; lokalizowany przez pamiętnikarzy topograficznie. Dziś, niestety, nie znamy odległości domu Czerniawieckiego do bramy lewej. Gdyby jednak plac był duży, skazańca powieziono by dalej wózkami, a nie prowadzono na miejsce kaźni. Maria Macieszyńska w „Przewodniku po Płocku” z roku 1922 nazywa to miejsce „dawnym placem płońskim” i określa je przy pomocy obiektów w latach późniejszych naniesionych... „Tam, gdzie obecnie znajdują się koszary, zabudowania folwarczne i ogród”.

Na placu rosły topole. Zachowały się one dobrze w pamięci ludzi starych, współcześnie nam żyjących<sup>7</sup>. Według opowiadań drzewa te potężnych rozmiarów rosły w pobliżu dzisiejszej ulicy Powstańców i zostały usunięte po I-ej wojnie światowej. U stóp tych drzew rozstrzelano skazańca.

Ciało Zygmunta Padlewskiego po egzekucji wrzucono do wykopanej mogiły, nazwanej przez naocznego świadka fosą. (J. Malinowski

piisał pamiętnik na podstawie opowiadań księdza, który obecny był przy kaźni<sup>8)</sup>.

Plac płoński już wcześniej służył władzom carskim za miejsce rozstrzeliwań więźniów politycznych<sup>9)</sup>: 2-go lutego 1863 r. rozstrzelano tu i pogrzebano 19-letniego aplikanta adwokackiego Gustawa Ćwirko i 18-letniego ślusarczyka Wojciecha Kuśmierskiego. 9-go lutego straceni tu zostali i pogrzebani: 18-letni Marian Woliński, subiekt Domu Zleceń Rolników Płockich ciężko ranny w ataku na składy i warsztaty wojskowe t.zw. Czarny Dwór i 40-letni bednarz Dionizy Damian Jarzyński. 21-go lutego rozstrzelano na placu 20-letniego Waleriana Ostrowskiego, brata Jadwigi Lubowidzkiej — babki Władysława Broniewskiego.

Według relacji zawartej w pamiętniku Malinowskiego, mogiła Zygmunta Padlewskiego sąsiaduje z mogiłą Waleriana Ostrowskiego.

### Czasy terroru władz carskich

W warunkach okupacji carskiej mogiły powstańców zrównane z ziemią porośla murawa. W czasie represji i terroru nie sposób było oznakować je tabliczkami i krzyżami. Pozostała jednak niezatarta pamięć o męczeństwie bohaterów. Szczegóły kaźni podawano sobie z ust do ust, układano na ich temat wiersze i piosenki.

Jak wynika z wykazu hipotecznego „W Guberni Płockiej, w powiecie i okręgu Płockim, w terytorium miasta Płocka leżące dobra ziemskie Folwark po-Dominikański „...ulegały stopniowej parcelacji<sup>10)</sup>. Część tych dóbr po odłączeniu od dóbr Trzepowo nabył od Skarbu Królestwa w dniu 20 XI 1875 r. Gustaw Kunzman, majster profesji piekarskiej. Na terenie dawnego placu płońskiego powstały zabudowania folwarczne. Zgodnie z obowiązującą modą właściciel założył piękny park angielski złożony z drzew starannie dobranych. Syn Gustawa Robert pielęgnował i powiększał drzewostan. Posiadał własną szkółkę drzew owocowych. Założył obok parku piękny sad.

W taki to sposób mogiły powstańców znalazły się w pobliżu zabudowań folwarcznych Kunzmana na skraju parku. W niewielkiej odległości od tego miejsca powstały koszary wojskowe.

W roku 1907 reaktywowane Towarzystwo Naukowe Płockie przystąpiło do ponownej organizacji muzeum. Halina Rutska — zasłużony kustosz — włożyła wiele wysiłku, by zebrać pamiątki z czasów powstania styczniowego<sup>11)</sup>. Między innymi ustaliła dane o straconych w Płocku powstańcach i o miejscu ich kaźni. Wielu ludzi starych pamiętało dobrze czasy egzekucji. Żyła jeszcze Jadwiga Lubowidzka i żywo miała w pamięci tragiczne dni popowstańczego terroru. Tak więc przy pomocy ludzi zainteresowanych ustalono miejsce przy drodze do folwarku Kunzmanów jako teren

dokonywanych egzekucji nad więźniami politycznymi w 1863 r.

### Patriotyczna manifestacja

W styczniu 1916 r. okupacja niemiecka dotkliwie dawała się odczuć mieszkańcom Płocka.

Celem zmanifestowania niezłomnego ducha, odwagi i konspiracyjnej sprawności młodzieży robotnicza postanowiła w rocznicę wybuchu powstania uczcić pamięć Zygmunta Padlewskiego.

Korzystając z wiadomości zebranych przez Halinę Rutską zredagowano napis na blaszanej tabliczce, zawierający nazwisko Zygmunta Padlewskiego i innych pomordowanych na placu płońskim powstańców oraz wiele mówiące hasło: „Z krwi naszej powstanie mściciel tej ziemi!”

Tabliczkę przybito do krzyża zbitego z odartego z kory drzewa. Krzyż wkopano z trudem w zmarzłą ziemię w nocy z dnia 22-go na 23-go stycznia w miejscu, gdzie przed laty odbyła się egzekucja<sup>12)</sup>.

Zdarzenie to uszło uwagi wartowników niemieckich, mimo że w niewielkiej odległości od tego miejsca czuwali oni nad bezpieczeństwem koszar.

„Manifestacja udała się znakomicie” — pisze Julia Kisielewska w „Życiu Mazowsza” z roku 1935 — „z miasta i ze wsi ciągnęli ludzie tłumami, aby obejrzeć krzyż, który wyrósł w nocy i napisem wiele mówiącym budził odwagę i opór. Wściekłość ogarnęła Niemców, kazali krzyż zrywać, przewieźli go do komendy policji na ogień, blachę z napisem rzucili za piec”.

Tropienia, rewizje, aresztowania nie doprowadziły do ukarania sprawców manifestacji. Przeciwnie, rozniecili jeszcze większą chęć oporu.

Na miejsce usuwanych krzyży pojawiały się krzyże nowe<sup>13)</sup>.

### Okres międzywojenny

Po odzyskaniu niepodległości płocki Hufiec Harcerski przyjął imię Zygmunta Padlewskiego. W roku 1923 harcerze postawili ufundowany przez hufiec krzyż w pamiątkowym miejscu. Wysoki, wykonany z drewna, zaopatrzony w blaszaną tablicę, na znak pamięci stał na straży mogiły obłożonej murawą.

Na fotografii z roku 1935<sup>14)</sup> widzimy go poprzez drucianą siatkę na tle płotu zbitego z desek. Zawieszona na krzyżu i płocie wieńce z szarfami są dowodem żywej pamięci płocczan o swych najlepszych synach.

Miejsce kaźni stało się dla młodzieży szkołą patriotyzmu. Nauczyciele przychodzili tu z dziećmi w ramach lekcji historii. Również rodzina Zygmunta Padlewskiego odwiedzała to miejsce<sup>15)</sup>.



*Pomnik Zygmunta Padlewskiego wykonany przez Powiatowy Cech Rzemiosł Różnych w roku 1963 — w stulecie śmierci bohatera naczelnika*

Spółeczeństwo odczuwało potrzebę ufundowania swemu bohaterowi pomnika trwalszego. W roku 1933 powstał nawet w tym celu specjalny komitet, ale sprawa utknęła na marnym punkcie.

#### Miejsce Pamięci Narodowej w Polsce Ludowej

Zamiar budowy pomnika został dopiero zrealizowany w Polsce Ludowej. W sto lat po śmierci Zygmunta na miejscu dawnego krzyża stanął głaz<sup>17</sup> granitowy z napisem:

**ZYGMUNT PADLEWSKI**  
1835—1863  
**NACZELNIK**  
**POWSTANIA STYCZNIOWEGO**  
**W WOJEWÓDZTWIE PŁOCKIM**  
**W SETNĄ ROCZNICĘ ŚMIERCI**  
**SPOŁECZEŃSTWO M. PŁOCKA**  
15.V.1963 R.

Budowę pomnika wykonał Powiatowy Cech Rzemiosł Różnych w Płocku pod kierunkiem przewodniczącego Komisji Ochrony Zabytków PTTK — Tadeusza Borkowskiego według szkicu wykonanego przez Związek Plastyków Polskich.

Zabytkowy obiekt zajmuje około 11 m<sup>2</sup> powierzchni i ma kształt zbliżony do trapeza. Wokół głazu znajduje się bruk z otoczków. Z trzech stron placu okalają rabaty, wykończone obrzeżem z kamienia płytowego. Po prawej stronie pomnika znajduje się niewielka różanka.

Do roku 1965 na placu od strony ulicy rosły dwa kasztanowce. Zostały one usunięte podczas miejskich robót kanalizacyjnych. Na miejsce żelaznych prętów ograniczających obiekt od strony ulicy Fabryka Maszyn Żniwnych wykonała w czynie społecznym żelazne ogrodzenie według projektu E. Balcerzakowej. W furtce umieszczono stalowe, polerowane cyfry 1 8 6 3, wykonane przez uczniów Technikum Okręgowego na terenie szkoły sympozjum połą-

Mechanicznego w Płocku. Staraniem Cechu Rzemiosł Różnych z obu stron głazu ustawiono metalowe znicze.

#### Dowody czci i opiekuństwa

Równocześnie z odsłonięciem pomnika w dniu 15 maja 1963 r. odbyła się uroczystość nadania imienia Zygmunta Padlewskiego Szkole Podstawowej Nr 10 w Płocku.

Wręczeniu aktu przez przedstawiciela Miejskiej Rady Narodowej towarzyszyło odsłonięcie tablicy pamiątkowej wmurowanej w ścianę wewnętrzną budynku.

W tym okresie odbywały się uroczystości w Myszyńcu, gdzie stoczona była powstańcza bitwa pod wodzą Zygmunta Padlewskiego.

Harczerze Szkoły Nr 10 im. Zygmunta Padlewskiego pobrali garść ziemi z placu egzekucji i zawieźli ją do Myszyńca, by złożyć u stóp pomnika.

W roku 1964 Okręgowa Komisja Opieki nad Zabytkami PTTK w Warszawie powierzyła plac egzekucji opiece Szkoły Nr 10 im. Zygmunta Padlewskiego, a społecznym opiekunem wyznaczyła nauczycielkę tejże szkoły Danutę Chyczewską. W życiu szkoły pojawiło się żywe, pełne uwielbienia zainteresowanie postacią Zygmunta Padlewskiego. Objawiało się to we wspaniałych obchodach kolejnych rocznic śmierci patrona i w trosce o estetyczny wygląd placu<sup>17</sup>.

Podczas każdej uroczystości odbywał się przemarsz wszystkich dzieci i zaproszonych przedstawicieli organizacji społecznych na miejsce stracenia. Przy blasku palących się zniczy, składano wieńce i wiązanki. Harcerze i żołnierze trzymali wartę<sup>18</sup>.

Do ciekawszych form uroczystości należy zaliczyć inscenizację utworu dramatycznego pt. „Kwiaty dla Padlewskiego” pióra Danuty Chyczewskiej i zorganizowanie przez Muzeum Okręgowe na terenie szkoły sympozjum połą-

czonego z wystawą i zgaduj zgadulą dla dzieci. Imprezy były związane tematycznie z powstaniem styczniowym, a w szczególności z osobą Zygmunta Padlewskiego<sup>19</sup>.

Wzruszającym wydarzeniem były odwiedzi-ny pamiątkowego miejsca przez dzieci Szkoły Podstawowej im. Zygmunta Padlewskiego z Nadroża koło Rypina. W rejonie tej szkoły, koło Bożymina, Padlewski został aresztowany przez władze carskie, a potem przewieziony do Płocka.

W roku 1965 opiekunka społeczna wraz z młodzieżą posadziła na terenie zabytkowego placu 100 sztuk świerka i 12 sztuk brzozy płaczącej. Niestety, wiele egzemplarzy drzewek zostało zniszczonych.

### Walka o estetykę otoczenia pomnika

Komisja Ochrony Środowiska przy Miejskim Oddziale PTTK poczyniła starania, aby stworzyć dla zabytkowego obiektu godne otoczenie.

Sąsiadujące z pomnikiem zabudowania folwarczne i park przedstawiały w latach 70-tych ruinę. Posesja ostatniej, prywatnej właścicielki, Wandy z Paulów Kunzmanowej przeszła w dniu 6 IX 1946 r. na cele reformy rolnej.

Następni użytkownicy zabudowań i parku często zmieniali się i nie przeciwstawiali się dewastacji drzewostanu.

W roku 1972 plany urbanistyczne miasta przewidziały likwidację zniszczonego parku i naniesienie na jego miejsce części dzielnicy domków jednorodzinnych wraz z urządzeniami komunalnymi. Na wiadomość o tym Komisja Ochrony Środowiska PTTK wystosowała apel do Miejskiej i Wojewódzkiej Rady Narodowej oraz instytucji społecznych, mający na celu utrzymanie, uzupełnienie i zagospodarowanie parku tudzież pozostawienie pomnika w miejscu dostępnym dla turystów. Batalia społeczna początkowo odniosła pożądany skutek.

W dniu 15 IX 1975 r. odbyło się zaaranżowane przez Komisję Ochrony Środowiska spotkanie władz okręgowych PTTK oraz ochroniarzy z byłych trzech powiatów z głównym architektem miasta Czesławem Korgulem. Spotkanie miało miejsce na dawnym placu płońskim. Przebiegało w atmosferze wzajemnego zrozumienia i dobrej woli. Odniosło pożądany skutek.

Niestety, późniejsze ustalenia bardzo okroily drzewostan. Pozostał tylko mały skwer pod nazwą Zygmunta Padlewskiego, oznaczony na najnowszym planie miasta Płocka.

### PRZYPISY

- 1) St. Kostanecki — Płock 1830—1864 — Dzieje Płocka str. 291
- 2) K. Staszewski — Plany i pomiary miasta Płocka str. 12, 20
- 3) Maria Kieffer-Kostanecka — Płock od zaboru pruskiego do Królestwa Kongresowego — Dzieje Płocka str. 200
- 4) K. Staszewski — Plany i pomiary miasta Płocka str. 9
- 5) St. Kostanecki — Powstańczy naczelnik Województwa Płockiego — Notatki Płockie IV—VI 1963 r.
- 6) Pamiętnik Anonima o kampanii Zygmunta Padlewskiego w 1863 r. „Świat” nr 4 z 26.I.1935 r.
- 7) Ze wspomnień J. Jarzębowski, właściciela kuźni na byłej posesji Kunzmanów
- 8) St. Kostanecki — Powstańczy naczelnik Województwa Płockiego — Notatki Płockie IV—VI 1963 r.
- 9) Maria Macieszyna — Przewodnik po Płocku 1922 r., St. Kostanecki — Płock 1830—1864 — Dzieje Płocka str. 327
- 10) Księga wieczysta — Państwowy Urząd Notarialny w Płocku
- 11) Julia Kisielewska — Miejsce stracenia Zygmunta Padlewskiego — Życie Mazowsza nr 3 z roku 1935 str. 86
- 12) — jak wyżej — (tabliczka z krzyża znajduje się obecnie w zbiorach Muzeum Mazowieckiego w Płocku)
- 13) Ze wspomnień Romana Krajewskiego, właściciela posesji graniczącej z miejscem egzekucji, naocznego świadka zdarzeń z 1916 r.
- 14) O Zygmuncie Padlewskim i jego pomniku w Płocku — Życie Mazowsza nr 1 z roku 1935 str. 14
- 15) Ze wspomnień Romana Krajewskiego (w latach dwudziestych naszego stulecia R. Krajewski pomagał rodzinie Padlewskich opiekować się grobem Zygmunta, prowadził rozmowy ze staruszką, siostrą zmarłego)
- 16) K. Brzuski — Tragedia Zygmunta Padlewskiego — Kurier Poranny z 22.I.1935 r.
- 17) Rocznica ważniejszych wydarzeń historycznych — Notatki Płockie 1963 r. str. 40
- 18) Uroczystości w szkole im. Zygmunta Padlewskiego — Trybuna Mazowiecka maj 1967. Piękna uroczystość wręczenia sztandaru szkole podstawowej im. Zygmunta Padlewskiego — Petro Echo 21.V. 1966 r.
- 19) Uczniowie bohaterowi szkoły — Trybuna Mazowiecka 21.V.1966 r. Atrakcyjna lekcja wychowania obywatelskiego — Petro-Echo maj 1971